

Organ KW
Polskiej
Zjednoczonej
Partii
Robotniczej

NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 138 (1557) — Rzeszów, sobota 12 i niedziela 13 czerwca 1954 r.

Z przebiegu „Dni Oświaty, Książki i Prasy“

Narady i konkursy czytelnicze, wystawy dyskusje nad książkami organizowane są w całym kraju

WARSAWA (PAP). Uroczyste obchodzone są „Dni Oświaty, Książki i Prasy“ w czołowych zakładach pracy na Wybrzeżu. W stoczni gdańskiej przebiegają one pod znakiem wzmożonej propagandy książki. W stoczniowym domu kultury urządzono wystawę pn. „Książka — przyjaciel stoczniołwa“, a biblioteka zakładowa zorganizowała konkurs czytelniczy oraz dyskusję nad książką techniczną.

Wiejskie
zespoły czytelnicze
woj. krakowskiego

Zespoły czytelnicze w gro-

madach woj. krakowskiego znacznie ożywiły swą działalność w czasie „Dni“. W 256 zespołach czytelniczych woj. krakowskiego ponad 3 tys. uczestników zaznajamia się z najno-

Sianokosy za pasem

Usunąć braki i niedociągnięcia

Akcja sianokosów jest już dosłownie za pasem a tymczasem w wielu powiatach naszego województwa dają się zauważyć poważne zaniedbania i braki w przygotowaniach do tej tak ważnej akcji. Przygotowania powinny być już w zasadzie zakończone ale w rzeczywistości wygląda to nieco odmiennie. I to w dodatku na terenach powiatu leskiego i ustrzyckiego, gdzie są duże tereny kośne i sprawa sprawnego przeprowadzenia sianokosów nabiera szczególnego znaczenia. A jest rzeczą jasną, że bez należytego przygotowania nie można mówić o sprawnym przeprowadzeniu sianokosów.

W POM Ustrzyki
nie wszystkie gra

Ustrzycki POM posiada duże kosiarki traktorowe ma już zupełnie wyremontowane i w większości rozproszone już na spółdzielnie. Umowy ze spółdzielniami są już zawarte, ale zachodzi konieczność przeprowadzenia korekty umów, ponieważ te były za wierane jeszcze w lutym br., a do tej pory szły zmiany, które czynią dawniej zawarte umowy nie realnymi. I dlatego dyrekcja POM doceni niewątpliwie znaczenie jak najszybszego dokonania korekty umów.

To byłaby jednakże dopiero jedna sprawa. Drugą niezwykle ważną jest wykorzystanie posiadanych maszyn kośnych przez POM. Czy będą należycie wykorzystane w okresie sianokosów? Są ku temu poważne wątpliwości. Porównując ilość pomowskich kosiarek oraz obszar, jaki mają spółdzielnie do wykoszenia, nie trudno zauważyć, że w najlepszym wypadku kosiarki będą wykorzystane w 60 proc. Nie wolno w żadnym wypadku dopuścić do niewykorzystania maszyn, zachodzi więc konieczność zawierania umów z miejscowymi chłopami lub też z ekipami kośnymi z innych powiatów. Ale tutaj powinna porozumieć się dyrekcja POM z Prezydium PRN w Ustrzykach, które organizuje ekipy kośne z terenów innych powiatów deficytowych w pasze. Tylko w

ten sposób pomowskie kosiarki będą mogły być wykorzystane należycie a chłopci będą mogli wykosić większe obszary — więcej paszy zabezpieczą dla hodowli bydła.

Tereny kośne w powiecie ustrzyckim są duże, muszą być w pełni wykorzystane.

Kosy powinny być
w sklepach

Sianokosy już blisko i każdy rolnik ogląda się już za kosą. Nie powinno ich brakować w sklepach ani w magazynach GS-ów. Jak ta sprawa wygląda w GS Olszanica? Kosy owszem są, zaledwie kilka sztuk ze szlorocznych w sklepie a reszta w magazynie.

Czas je jednak wydobyć z magazynu i przenieść do sklepów. I to nie tylko kośy ale oselki, babki itp. Zarząd GS-u w Olszanicy powinien tego dopilnować. Sprawa budowy magazynu na nawozy sztuczne jest także pilna ale zaopatrzenie na okres sianokosów to też sprawa nie błaża.

wszymi osiągnięciami w rolnictwie.

Do dobrze pracujących należą zespoły czytelnicze w Stryżowie pow. Wadowice oraz Kalinie Małej pow. Miechów. Członkowie tego ostatniego zespołu rekrutują się spośród miłośników i średniorolnych chłopów oraz członków spółdzielni produkcyjnej.

W Łodzi
i woj. łódzkim

Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi zorganizował z okazji „Dni“ wycieczkę 150 nauczycieli wiejskich szkół podstawowych woj. łódzkiego do spółdzielni produkcyjnych w woj. poznańskim.

W gromadzie Jędrzejów koło Łodzi, odbyła się narada czytelnicza. Licznie zgromadzeni chłopcy mówili o korzyściach, jakie przynosi im czytanie fachowej literatury rolniczej.

Wystawa z okazji 500-lecia
przyłączenia Pomorza
do Polski

W Bibliotece Miejskiej w Bydgoszczy otwarta została interesująca wystawa pn. „Książka bastionem polskości na Pomorzu“. Na całość wystawy składa się kilkadziesiąt cennych publikacji książkowych, dokumentów, rycin, obrazów i map. Duże zainteresowanie wzbudza ją stare pergaminy przywilejów nadanych miastom pomorskim przez królów polskich. Szczególnie bogato przedstawia się dział poświęcony poezji: Warmii i Mazur, dziejom Pomorza Gdańskiego oraz ludowej literaturze kaszubskiej.

Minister Mołotow
podejmował obiadem
Krisznę Menona

GENEWA (PAP). Dnia 10 bm. minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow podejmował obiadem Krisznę Menona, stałego przedstawiciela Indii w ONZ.

Interesy ustanowienia trwałego pokoju w Indochinach wymagają uregulowania problemów wojskowych i politycznych

Przemówienie ministra Mołotowa w Genewie

GENEWA (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu plenarnym konferencji genewskiej poświęconym kwestii indochińskiej, zabrał głos minister spraw zagranicznych W. M. Mołotow, który oświadczył co następuje:

Konferencja genewska została zwołana, by zapewnić przywrócenie pokoju w Indochinach, za przywróceniem pokoju. Jednakże co innego jest opowiedzieć się za przestaniem działań wojennych, a co innego — przyznać się do faktycznego za przestania działań wojennych.

Delegacja radziecka uważa, iż konferencja genewska powinna rozpatrywać zarówno polityczne jak i militarne warunki niezbędne do

przywrócenia pokoju w Indochinach.

Ich rozpatrzenie jest konieczne, aby zaprzestanie działań wojennych nie stało się krótkim wytchnieniem, po którym zostałyby one wznowione na jeszcze większą skalę i nawet z większą jeszcze siłą. Naszym zdaniem, Francja jest w tym niemiernie zainteresowana, a także Wietnamska Republika Demokratyczna.

Jednocześnie trudno nie dostrzec sprzeczności między oświadczeniami na temat pragnienia jak najlepszych warunków do osiągnięcia porozumienia. Trzeba było blisko miesiąca, aby ostatecznie wprowadzić w życie, tu w Genewie, 2 czerwca propozycję konsekwentnie wysuwaną przez pewne delegacje z delegacją radziecką włącznie, w sprawie nawiązania bezpośredniego kontaktu między stronami walczącymi.

Następnie trzeba było jednak jeszcze pewnego czasu, by delegacja francuska wyraziła zgodę na nawiązanie bezpośredniego kontaktu między przedstawicielami obu dowódców na miejscu, w Indochinach. Jak można dostrzec, do szybkiego zaprzestania działań wojennych, jeśli prosta sprawa nawiązania bezpośredniej łączności między dowódcami obu stron ciągnęła się kilka tygodni?

Obecnie rozpatrujemy sprawę utworzenia komisji mieszanych z udziałem przedstawicieli dowódców obu stron w Indochinach oraz powołania organu międzynarodowego dla nadzoru wykonania porozumienia rozejmowego. Jednakże również na tej drodze wznosi się sztuczne przeszkody, by utrudnić osiągnięcie porozumienia. Tak np. w koreańskim układzie rozejmowym szybko osiągnięto zgodę w sprawie udziału przedstawicieli Polski i Czechosłowacji w komisji nadzorczej państw neutralnych, powołanej do kontroli wykonania warunków rozejmu. Na konferencji genewskiej natomiast również ta sprawa sztucznie została skierowana na tory nie kończącej się dyskusji. Odnosi się zdecydowane wrażenie, że niektórzy uczestnicy konferencji ograniczają się jedynie do słów na temat konieczności zaprzestania działań wojennych. W rzeczywistości wyrażają się rozmaite pretensje, by dowieść niemożliwo-

ści porozumienia i wykorzystać czas dla rokowań w Waszyngtonie i w niektórych innych miejscowościach w sprawie interwencji innych krajów w wojnie indochińskiej. Pod pretekstem rozmów na temat zaprzestania działań wojennych wysuwa się najrozmaitsze warunki i podejmuje się takie kroki, które nie mają nic wspólnego z pragnieniem jak najkrótszego zaprzestania działań wojennych w Indochinach. Jest rzeczą jasną, kto ponosi za to odpowiedzialność.

Najdonioślejszą kwestią polityczną w Indochinach jest sprawa niepodległości i wolności narodów Indochin. Niektóre delegacje chcą pominać to zagadnienie. Jest to oczywiście niesłuszne.

Zwraca uwagę stanowisko obecnych tu oficjalnych przedstawicieli — Wietnamu, Laosu i Kambodży, które delegacja francuska wydaje się popierać. Słyszymy zapewnienia z ich strony, że wszystko jest w porządku, jeśli chodzi o niepodległość państw indochińskich.

Przedstawiciel rządowi Wietnamu baodaiowskiego odczytał nam tekst układu, który rząd ten oraz rząd Francji zamierzają podpisać.

Ale dokument ten przede wszystkim nie został jeszcze podpisany, a tym samym dokument ten jeszcze w rzeczywistości nie istnieje. Po wtóre, rzecz polega nie tylko na podpisaniu tego czy innego dokumentu, lecz na zapewnieniu narodowi wietnamskiemu rzeczywistej niepodległości i wolności. Przedstawiciele Laosu i Kambodży gorliwie usiłują

(Ciąg dalszy na str. 2)

Uchylenie reakcyjnej ordynacji wyborczej we Włoszech

RZYM (PAP). Włoska Izba Deputowanych ogłosiła w siedzibie w dn. 9 bm. wypowiedziała się za propozycją sekretarza generalnego partii socjalistycznej Pietro Nenni w sprawie uchylenia reakcyjnej ordynacji wyborczej z 1953 roku. Za propozycją tą głosowało 427 deputowanych — komunistów, socjalistów, socjaldemokratów, liberałów, republikanów, monarchistów, członków „włoskiego ruchu społecznego“ oraz ok. 2/3 deputowanych chrześcijańskodemokratycznych. 75 deputowanych głosowało przeciwko propozycji Nenni'ego.

Jak wiadomo, chrześcijańscy demokraci preferowali reakcyjną ordynację wyborczą w ubiegłym roku, aby przy jej pomocy zdobyć w wyborach bezwzględnie większość w parlamencie.

Propozycja Nenni'ego przewiduje przywrócenie mocy ordynacji wyborczej z 1948 r., u podstaw której leży zasada reprezentacji proporcjonalnej.

Wiadomość o wynikach głosowania w Izbie Deputowanych wywołała zadowolenie społeczeństwa włoskiego.

Terminowo realizować obowiązkowe dostawy zwierząt rzeźnych i mleka

Realizując uchwały II Zjazdu, partia nasza i rząd zastosowały szereg środków dla przyspieszenia z pomocą masom pracującym chłopstwa, dla stworzenia warunków szybszego wzrostu produkcji rolnej. Zostały podjęte uchwały, zabezpieczające zwiększenie dostaw maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, nasion i innych środków produkcji. Zwiększono nakłady inwestycyjne na rozbudowę państwowych ośrodków maszynowych, lecznic zwierząt, szkół, wiejskich ośrodków zdrowia, oraz wydatnie zwiększono pomoc kredytową dla rolnictwa. Równoległe z tym zapewniono chłopom wzrost dochodu ze zwiększającej się produkcji przez utrzymanie obowiązkowych dostaw na tym samym poziomie, przez rozszerzenie niekontraktacji, zwiększenie pomocy paszowej i hodowlanej, rozszerzenie systemu ulg i zwolnień w obowiązkowych dostawach itp.

Aby sojusznicy robotniczo-chłopski, ta niewzruszona podstawa władzy ludowej i siła napędowa

naszych zwycięstw, mógł krzepnąć, aby spójnia ekonomiczna łącząca miasto ze wsią mogła się umocnić — trzeba, aby wysiłkom państwa i klasy robotniczej towarzyszył zgodny, równoczesny wysiłek ze strony chłopstwa pracującego.

Wzmocnienie zatem dyscypliny w wykonywaniu obowiązków wsi wobec państwa ludowego stanowi nieodłączną część składową całości proklamowanych przez II Zjazd zadań wzmocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, podniesienia produkcji rolnej i podniesienia stopy życiowej całego narodu.

Stan pogłowia i stałe, aczkolwiek nierównomierne we wszystkich rejonach kraju podnoszenie się produktywności zwierząt gospodarskich, stwarza dostateczną bazę produkcyjną, zabezpieczającą wykonanie państwowego planu skup zwierząt rzeźnych i mleka.

Mimo to realizacja obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych i mleka w ostatnich

okresie nie stoi w odpowiednim stosunku do realnych możliwości produkcyjnych. W wielu rejonach kraju, w szeregu powiatów i gmin, plany wynikające z terminarza dostaw nie zostały wykonane.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest przede wszystkim fakt niedostrzeżenia w porę i braku przeciwdziałania kulackim inspiracjom, fałszywemu pojmowaniu sensu i istoty uchwał II Zjazdu wyłączenie jako jednostronnej akcji państwa dla rolnictwa ze strony państwa. Taka interpretacja stwarzała możliwość podejmowania przez kulaków i spekulatorów prób zakłócenia normalnej wymiany towarowej między miastem i wsią, której podstawą są obowiązkowe dostawy i skup państwowe.

Tym próbom podważania dyscypliny w wykonywaniu obowiązków wobec państwa sprzyjał brak czujności ze strony niektórych terenowych organów państwowego aparatu skupu i rad narodowych, brak systematycznej walki o bieżące

wykonywanie planów obowiązkowych dostaw.

Niewykonywanie obowiązkowych dostaw jest działaniem przeciwko sojusznemu robotniczo-chłopskiemu, działaniem na rękę elementom kulackim i spekulackim, usiłującym podważyć realizację uchwał II Zjazdu. Dla zabezpieczenia pełnej i terminowej realizacji obowiązkowych dostaw konieczna jest mobilizacja wszystkich organizacji partyjnych, wszystkich ogniw terenowych państwowego aparatu skupu i rad narodowych, we współdziałaniu z organizacjami społecznymi, działającymi na wsi w oparciu o wypróbowany aktyw pracujących chłopów, ofiarnie wywiązujących się ze swoich obowiązków wobec państwa.

W tym celu należy wykorzystywać wszystkie możliwości politycznego oddziaływania na wies, dla wyjaśnienia chłopom istoty uchwał II Zjazdu i wskazywania im, że wykonanie przez nich obowiązków wo-

(Dokończenie na str. 2)



Interesy ustanowienia trwałego pokoju w Indochinach wymagają uregulowania problemów wojskowych i politycznych

Przemówienie ministra Mołotowa w Genewie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

przekonać nas, że jeśli o nich chodzi, to problem ich niepodległości został już rozwiązany przez porozumienia zawarte z Francją bądź w roku 1949 bądź 1953 r. A czyż nie jest zaiste dziwne, że mimo istnienia tych dokumentów walka na rodach Laosu i Kambodży o niepodległość i wolność nie tylko nie ustaje, lecz nawet przybiera na sile?

Nie pozostaje nam nic innego, jak porównać następujące fakty. Oficjalni przedstawiciele Kambodży, Laosu i Wietnamu są niezmordowani w składaniu deklaracji, iż uzyskali dla swych krajów niepodległość. Lecz jeśli tak jest istotnie, to dlaczego niemal żadne państwo azjatyckie nie podziela tego zdania?

Dlaczego takie państwa azjatyckie, jak Burma, Pakistan, Indie, Indonezja i inne sąsiadujące z Indochinami odmiawiają uznanie tego, że Wietnam, Laos i Kambodża są wolne i niepodległe?

Oświadczenie złożone dzisiaj przez przedstawiciela króla Kambodży, który usiłował oderwać jeden kraj od dwóch pozostałych państw indochińskich, nie wyjaśnił omawianej kwestii.

Nie można pominąć w związku z tym stanowiska rządu USA. Zarówno w roku ubiegłym, jak i w roku bieżącym oficjalni przedstawiciele Stanów Zjednoczonych oświadczały publicznie prawie co miesiąc, że Francja powinna wręcz zapewnić niepodległość Wietnamowi, Kambodży i Laosowi. Nie byłoby rzeczą trudną przytoczyć dziesiątki tego rodzaju wypowiedzi. Okazuje się więc, że kółka rządzące USA są bardziej zainteresowane w niepodległości Wietnamu, Kambodży i Laosu aniżeli oficjalni przedstawiciele rządów królewskich w państwach indochińskich. Należy jednak uczynić jedno zastrzeżenie. Kiedy oficjalni przedstawiciele USA mówią o konieczności przyznania wolności i niepodległości Wietnamowi, Kambodży i Laosowi, to bardzo często oświadczenia omiawiają, że nie są zainteresowani w tym, żeby obecnie przyznać niepodległość państwom indochińskim. Znany senator amerykański Knowland oświadczył wyraźnie, że niepodległość może być przyznana Wietnamowi, Kambodży i Laosowi nawet za 5 lat, natomiast Francja powinna obecnie złożyć przynajmniej odpowiednią deklarację w tej sprawie, by ułatwić utworzenie armii wietnamskiej, której pewne kółka amerykańskie pragną użyć do kontynuowania wojny w Indochinach. Liczne wypowiedzi sekretarza stanu USA Dullesa wyrażają ten sam pogląd.

W świetle tego nie trudno jest zrozumieć, dlaczego oficjalne osobowości amerykańskie w swych oświadczeniach składanych w Stanach Zjednoczonych tak często mówią o konieczności przyznania niepodległości Wietnamowi, Kambodży i Laosowi, i dlaczego delegacja amerykańska na konferencję genewską uporczywie milczy na ten temat. Nie będzie dla was rzeczą nową, jeśli powiem, iż delegacja amerykańska na konferencję genewską nie wspominała dotychczas ani słowem o tym, że narody Indochin nie korzystają jeszcze z niezawisłości narodowej, oraz o tym, kto jest odpowiedzialny za ten stan rzeczy.

Wiadomo, że konferencja genewska uznała za konieczne by przedstawiciele wojsk obu stron walczących przysięgli o ustalenie strefy niezmieszczania wojsk obu stron i zaprzestaniu działań wojennych. Dlatego też wszyscy uczestnicy konferencji genewskiej zgodzili się oświadczeniem przedstawiciela delegacji

radzieckiej, że konferencja genewska przyjmuje zasadę jednolitości Wietnamu i że sprawa ta nie jest przedmiotem dyskusji.

Słyszeliśmy tu niejednokrotnie oświadczenia przedstawicieli rządu baodaiowskiego na temat jednolitości Wietnamu, aczkolwiek rząd ten kontroluje obecnie zaledwie niewielką część terytorium Wietnamu. W praktyce, aby bronić jednolitości Wietnamu, należy zapewnić jednolitość narodu wietnamskiego.

Najlepszym rozwiązaniem tego problemu mogłoby być jak najszybsze przeprowadzenie wyborów powszechnych w Wietnamie. Jednakże oficjalni przedstawiciele Wietnamu milczą na ten temat. Domaga się tego jedynie Wietnamska Republika Demokratyczna. Wydaje się, iż dowodzi to, że wbrew opinii narodu wietnamskiego, oficjalni przedstawiciele rządu baodaiowskiego zadecydowali się ze swej działalności i ze swych stosunków z Francją. Jednakże obiektywizm wymaga krytycznego ustosunkowania się do tego rodzaju stanowiska. W swoim czasie, w roku 1945, w akcie abdykacji Bao Dai stwierdził:

„Możemy tylko z pewnym żalem myśleć o 20 latach naszego panowania, w ciągu którego nie zdołaliśmy przynieść żadnej istotnej korzyści naszemu krajowi”.

Przypomnienie tego oświadczenia ma doniosłe znaczenie również w obecnych warunkach. Bao Dai, który poprzednio abdykował, jest znów u władzy. Gdzie są jednak dowody, że teraz sytuacja w Wietnamie uległa choćby najmniejszemu poprawieniu? Nie ma żadnych takich dowodów.

Wczoraj przedstawiciel Stanów Zjednoczonych zaatakował Związek Radziecki, powtarzając zwykle, oklepane insynuacje, do których przedstawiciele USA uciekają się niekiedy, gdy nie mają nic do powiedzenia co do meritum sprawy. Stosując tę metodę przypominał on wydarzenia przeszłości i przedstawiał je w fałszywym świetle. Mówił m. in. o niewłaściwej polityce Związku Radzieckiego wobec Polski w związku z zawarciem paktu nieagresji z Niemcami w 1939 roku. Bezpodstawność tego twierdzenia jest oczywista. By przekonać się o tym wystarczy przeczytać dobrze znaną publikację historyczną pt. „Falszerze historii”, wydaną w ZSRR w 1948 r. Każdy widzi, że polityka, jaką Związek Radziecki konsekwentnie realizował wobec Polski, doprowadziła do ustanowienia przyjaznych i rzeczywistych dobrych stosunków między ZSRR i Polską.

Z drugiej strony, przedstawiciel USA nie ma żadnych danych, by występować w roli obrońcy Polski. Wystarczy wspomnieć, jak zaciekle oponuje on tu przeciwko udziałowi Polski w komisji nadzorczej państw neutralnych, która kontrolowała ma wykonanie rozejmu w Indochinach. Dowodzi to raz jeszcze, że czynny przedstawiciel Stanów Zjednoczonych nie zawsze zgodne są z ich słowami i z ich deklaracjami.

Dla nas natomiast byłoby rzeczą pożyteczną dowiedzieć się od przedstawiciela amerykańskiego coś nie co o polityce Stanów Zjednoczonych w omawianej obecnie sprawie przywrócenia pokoju w Indochinach. W chwili obecnej polityka ta stanowi jedną z głównych przeszkód na drodze do zaprzestania działań wojennych w Indochinach i do ustanowienia tam trwałego pokoju, do którego dążą narody Wietnamu,

Kambodży i Laosu. Dla osiągnięcia tego celu konieczne jest, aby nikt z nas nie wyłączał przedstawiciela USA nie swarzał sztucznych przeszkód na drodze do porozumienia w sprawie warunków jak najrychlejszego zaprzestania działań wojennych w Indochinach.

Dla osiągnięcia tego celu konieczne jest dalej, aby wszyscy uczestnicy konferencji genewskiej uznali, iż interesy ustanowienia trwałego pokoju w Indochinach wymagają — równoległe z uregulowaniem problemów wojskowych — również uregulowania odpowiednich problemów politycznych. Kwestie te obejmują przede wszystkim sprawy zapewnienia niepodległości Wietnamu, Laosu i Kambodży i sprawę przywrócenia

jednolitości każdego z państw indochińskich w warunkach wolności i przeprowadzenia powszechnych wyborów.

Konferencja genewska spełni swe zadanie, jeśli udaremni wysiłki w kierunku rozszerzenia wojny w Indochinach i montowania w tym celu nowych agresywnych bloków militarnych. Spełni ona swe zadanie, jeśli jej wyśiłki zmierzają do zaprzestania działań wojennych i osiągnięcia porozumienia dotyczącego podstawowych warunków przywrócenia pokoju w Indochinach.

Jeśliby dzisiaj oświadczenie pana Edena mogło przyczynić się do osiągnięcia tego, odpowiadałoby ono głównym celom konferencji.

Górnicy kopalni „Gottwald“ i „Komuna Paryska“ wykonali już plan półroczny

STALINOGRÓD (PAP). — 11 bm. z podziemi kopalni „Gottwald“ wyjechał na powierzchnię wózek z węglem, dopełniający półroczny plan wydobycia. Węgiel ten wszedł w skład dużego transportu, którego część odeszła do spółdzielni gminnych w woj. lubelskim. W tym samym dniu — jako druga w przemyśle węglowym złożyła meldunek o przedterminowej realizacji półrocznego planu wydobycia załoga kopalni „Komuna Paryska“ w Zagłębiu Krakowskim. Dwie pierwsze kopalnie osiągnięciem swym dały przykład wielu innym załogom górniczym, walczącym o terminowe wykonanie planu, zwłaszcza tym, dość liczny załogom, które wciąż jeszcze mają niedobory w stosunku do planu.

Górnicy „Gottwalda“ i „Komuny Paryskiej“ wydobędą dodatkowo do końca bm. tyśiące ton węgla.

Dumą kopalni „Gottwald“ są brygady ścianowe — zespoły Pawła Doliny, Edwarda Macherskiego, Emila Filipa, Józefa Broszcza, Antoniego Kęsika, Franciszka Rybki i innych.

Podstawą rytmicznej pracy górników kopalni „Komuna Paryska“ jest mocno rozwijające się współzawodnictwo pracy. Załoga tej kopalni wprowadza obecnie system pracy wieloproduktowej. Pracuje już pierwsza brygada wielofilarowa, utworzona

przez młodego górnika, organizatora grupy partyjnej Jana Kamińskiego.

XI Zjazd Związków Zawodowych ZSRR

MOSKWA (PAP). Dnia 10 bm. na posiedzeniu popołudniowym XI Zjazdu Związków Zawodowych ZSRR w dalszym ciągu omawiano referat sprawozdawczy WCSPS. Uczestnicy dyskusji wskazywali na niedociągnięcia w pracy organizacji związkowych oraz na sposoby ich usunięcia.

Wielu mówców dało pozytywną ocenę działalności radzieckich związków zawodowych w dziedzinie opieki nad dziećmi ludzi pracy. Stwierdzono, że specjalne komisje przy radach zakładowych pomagają rodzicom w wychowaniu dzieci.

O sukcesach w dziedzinie oświaty mówił I. Griwkow przewodniczący KC Zw. Zaw. Pracowników Szkół Podstawowych i Średnich RFSRR.

W dyskusji nad referatami sprawozdawczymi WCSPS i Centralnej Komisji Rewizyjnej zabierali również głos: delegat Leningradzkich Zakładów „Krasnyj Wyborzec“, I. Aleksandrow, minister przemysłu naftowego ZSRR N. Baibakow, sekretarz WCSPS F. Karcew i inni.

Nowa data w kronice walki narodu francuskiego

Wynik głosowania w komisji spraw zagranicznych francuskiego Zgromadzenia Narodowego, która wypowiedziała się przeciwko ratyfikacji układu o „europejskiej wspólnocie obronnej“, był nową porażką zarówno amerykańskich autorów planu, jak i jego gorących zwolenników z Bonn oraz wysługującej się amerykańskimi imperialistom reakcji francuskiej.

Od dwóch lat — od 26 maja 1952 r., kiedy to podpisano układy o tzw. „europejskiej wspólnocie obronnej“ (EVG), imperialiści amerykańscy i zachodnio-niemieccy odwetowcy wszelkimi siłami dążą do przeprowadzenia we francuskim parlamencie ratyfikacji tego haniebnej układu, grożącego Francji utratą niezależności i wydającą ją na łup uskrzeszonego Wehrmachtu ubranego w mundury „europajskie“. Terrorem usiłowa no zakłamać usta komunistom francuskim, którzy wzywali naród do walki przeciwko EVG, ukazując groźbę odrodzenia niemieckiego militarysty. Aresztowano Duclos, uwięziono Andre Stila, wtrącono do więzień wielu innych przywódców robotniczych. Metody zastraszania i terroru, jednak zawiodły. Z miesiąca na miesiąc mnożyły się szeregi Francuzów walczących przeciwko antynarodowej polityce wskrzesicieli hitlerowskiego Wehrmachtu.

„Amerykańscy „Europejczyści“ nie mogli już ukryć zdenerwowania. Jak w podobnym kraju ambasador amerykański podyktował premierowi Lanielowi terminarz zajęć rządu francuskiego. Były to — jak podano we wstępie do tego terminarza (cytuje go paryski tygodnik „Tribune des Nations“) „dady, w których rząd francuski winien wydać zarządzenia niezbędne dla uzyskania ratyfikacji traktatu o „europejskiej wspólnocie obronnej“ przed 16 kwietnia“.

Wyznaczone terminy nie zostały jednak dotrzymane nie z winy rządu Laniela-Bidault.

Wówczas opracowano nowy terminarz akcji na rzecz EVG (podał go francuski dziennik „Information“ z 26 marca br.). Przewidywał on m. in. zwolnienie nadzwyczajnego kongresu francuskiej partii socjalistycznej (SFIO), aby posługując się Guy Molletem i jego kompaniami podpreźć starania Laniela i Bidault. Wyznaczono również nowy termin rozpoczęcia debaty Zgromadzenia Narodowego, poświęconej ratyfikacji EVG. Nadzwyczajny kongres francuskiej partii socjalistycznej miał ją wprowadzić uchwałę popiera-

jącą ratyfikację EVG i nałożyć na członków partii obowiązek głosowania za ratyfikacją układu, ale i w tym wypadku zawiedli się reżyserzy zdrady interesów narodowych Francji. Bo oto komisja spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego przyjęła sprawozdanie przedłożone przez członka SFIO-Julesa Milla, sześciu wypowiedziało się przeciwko ratyfikacji układu. Spośród dziewięciu deputowanych SFIO, zasiadających w komisji sześciu wypowiedziało się za zatwierdzeniem sprawozdania. Radość więc Waszyngtonu i Bonn z powodu „zwyczęstwa“ Guy Molleta i jego zaufanych na kongresie SFIO była naprawdę krótka.

Wynik głosowania w komisji spraw zagranicznych francuskiego parlamentu był nowym dowodem, że wydarzenia we Francji nadal rozwijają się w odmiennym od przewidzianego przez amerykańskie kalendarze kierunku. Odrzucając amerykańskie dyktando i waszyngtońskie terminarze, naród francuski pisze własną kronikę. Kronikę potężniejszą z dnia na dzień walki o zerwanie amerykańskich planów wojennych.

Z początku komunisty francuscy niemal samotnie walczyli o bezpieczeństwo Francji. Potem walka objęła ludzi innych przekonań, ludzi z obozu burżuazyjnego. Przeciwno „armii europejskiej“ wypowiada się wie lu polityków burżuazyjnych, takich jak b. premier Daladier, b. przewodniczący Zgromadzenia Narodowego — Herriot, jak generał de Gaulle, były prezydent Auriol czy były premier Ramadier. EVG potępił również jedyny żyjący marszałek Francji, Juin. Walka narodu francuskiego przybrała formę ogólnonarodowego, masowego ruchu oporu przeciwko agresywnemu układowi. Wynik głosowania w komisji spraw zagranicznych francuskiego Zgromadzenia Narodowego jest kolejnym tego ruchu zwycięstwem.

O czym świadczy wynik głosowania w komisji spraw zagranicznych francuskiego parlamentu? O czym świadczą wydarzenia, odnotowywane w tej pisanej od dwóch lat ręką narodu francuskiego kronice walki? — Mówią one o tym, że naród francuski wybiera drogę bezpieczeństwa zbiorowego Europy, a nie drogę utraty suwerenności i pójścia pod komendę hitlerowskich generałów. I na tej drodze towarzyszą mu wszystkie narody europejskie, walczące przeciwko odrodzeniu militarysty niemieckiego.

Terminowo realizować obowiązkowe dostawy zwierząt rzeźnych i mleka

(Dokończenie ze str. 1)

bec państwa, leży również w ich własnym interesie. Praca masowo — uświadamiająca winą zniechęca do izolowania kufaka i zmuszenia go pod presją opinii ogółu mało i średniolich chłopów do wywiązania się z zobowiązań wobec państwa. Oczywiście w wypadkach, która kontrolowała ma wykonanie rozejmu w Indochinach. Dowodzi to raz jeszcze, że czynny przedstawiciel Stanów Zjednoczonych nie zawsze zgodne są z ich słowami i z ich deklaracjami.

Dla nas natomiast byłoby rzeczą pożyteczną dowiedzieć się od przedstawiciela amerykańskiego coś nie co o polityce Stanów Zjednoczonych w omawianej obecnie sprawie przywrócenia pokoju w Indochinach. W chwili obecnej polityka ta stanowi jedną z głównych przeszkód na drodze do zaprzestania działań wojennych w Indochinach i do ustanowienia tam trwałego pokoju, do którego dążą narody Wietnamu,

staw najpierw na zaległości przed zobowiązaniami bieżącymi.

Chłopi, którzy mają ustalone terminy obowiązkowych dostaw na miesiąc późniejszej dostarczą żywiec przedterminowo w miesiącach lipcu, sierpniu i wrześniu br., otrzymywani będą takie same premie, jakie przysługują przy wykonywaniu dostaw w oznaczonym terminie. Premie te będą również wypłacane tym gospodarstwom zalegającym, które równoległe z realizacją dostaw bieżących dostarczą na poczet zaległości co najmniej 50 kg.

Wprowadzono również warunki pozwalające na kontraktowanie trzody chlewnej przez chłopców, którzy nie wykonali całości dostaw obowiązkowych. Dotychczas obowiązywała zasada, że kontrakty na dostawę trzody chlewnej mogą być zawierane wyłącznie z gospodarstwami chłopskimi, które nie posiadają zaległości. Dotychczas obowiązywała zasada zaliczania do

zliwienie chłopom posiadającym niewielkie zaległości korzystania ze wszystkich udogodnień, jakie przynosi kontraktacja. Kontrakty będą zawierane z gospodarstwami, które posiadają zaległość z lat ubiegłych nie większą niż 120 kg z tym, że przy dostawie sztuki zostanie potrącone co najmniej 50 kg na pokrycie zaległości. Oczywiście, za pozostałą część sztuki po potrąceniu zaległości, będą wypłacane pełne ceny obowiązujące w kontrakcji.

Kontraktacją z dostawami w III kwartale zostają objęte również i te gospodarstwa, dla których terminy dostaw zostały ustalone w IV kwartale br. bez konieczności dostarczania pierwszej sztuki na obowiązkowe dostawy. Warunkiem kontraktowania jest posiadanie przez te gospodarstwa odpowiednich sztuk gwarantujących wykonanie zobowiązania w IV kwartale br.

Nowowprowadzone warunki realizacji obowiązkowych dostaw i kontraktowania sta-

nową jeszcze jeden przejaw troski partii i rządu o stworzenie producentom rolnym jak najkorzystniejszych warunków zbytu produktów rolnych. Warunki te powinny pomóc chłopom pracującym w pełnym wywiązaniu się ze swoich obowiązków wobec państwa.

Aby te nowe, dogodniejsze warunki mogły być właściwie wykorzystane przez pracujących chłopów i dać pełny efekt w skupie, konieczne jest zapoznanie z nimi każdego chłopca.

Umiejętne stosowanie całego zespołu środków, zarówno organizacyjnych jak i oddziaływań ekonomicznych, stwarza realne możliwości wzmocnienia dostaw i pełnej likwidacji zaległości. Jest to podstawowe zadanie dla państwowego aparatu skupu, a jednocześnie nie mniejszy ważny odcinek pracy prezydium rad narodowych oraz organizacji i instancji partyjnych na wsi, kierujących realizacją zadań wynikających z uchwał XI Zjazdu naszej partii.

VI Walny Zjazd Delegatów Związku Literatów Polskich zakończył obrady

WARSZAWA (PAP). — W dniu 11 bm. zakończył obrady VI Walny Zjazd Delegatów Związku Literatów Polskich. W ostatnim dniu obrad zakończyła się dyskusja, którą podsumował Leon Kruczkowski. Uczestnicy zjazdu uchwaliли apel do pisarzy całego świata o wzmożenie udziału w walce o pokój oraz rezolucję zjazdową. Dokonano wyboru nowego Zarządu Głównego ZLP, którego prezesem ponownie wybrany został Leon Kruczkowski.

Leon Kruczkowski podsumowując dyskusję podkreślił, iż nie zawiodła ona tych nadziei, jakie wiązane były ze zjazdem. „Trzeba stwierdzić — mówił Leon Kruczkowski — że dyskusja była naprawdę szczerą, poruszyła centralne zagadnienia z różnych punktów widzenia i że wyprostowała niejedno z tych nieporozumień, z jakimi ostatnio mieliśmy do czynienia”.

„Co można by wysnuć jako ogólną konkluzję z naszej dyskusji zjazdowej — mówił na zakończenie Leon Kruczkowski. — Wydaje mi się, że dwie rzeczy nasuwają się przede wszystkim: zagadnienie tematyki współczesnej, a w szczególności wiejskiej jak w tej chwili główne zagadnienie dalszego rozwoju naszej literatury”. Jako drugi problem mówca wysunął sprawę zaufania do pracy pisarzy, co wiąże się z poczuciem odpowiedzialności twórców za ich ważną pracę.

Po wysłuchaniu sprawozdania komisji rewizyjnej uczestnicy obrad uchwaliли jednomyślnie absolutorium ustępu

jącemu zarządowi. Następnie przyjęto zgłoszone przez komisję statutową poprawki do statutu ZLP, usprawniające pracę organizacyjną związku. Uchwalono również szereg zgłoszonych w czasie obrad wniosków, m. i. wniosek o powołanie do życia w Warszawie pisma literackiego, do współpracy z którym zaproszeni będą postępowi pisarze całego świata.

Ludzie pracy ZSRR masowo podpisują nową pożyczkę państwową

MOSKWA (PAP). Z całego Związku Radzieckiego napływają meldunki o subskrybowaniu przez ludzi pracy Państwowej Pożyczki Rozwoju Gospodarki Narodowej, rozpisanej w dniu 9 czerwca r. W fabrykach, hutach, kopalniach, na budowach, w instytucjach, kolchozach, MTS i na wyższych uczelniach odbyły się masowe wiecje, na których ludzie radzieccy powitali z entuzjazmem emisję nowej pożyczki.

Na zebraniu robotników narzędziowni fabryki samochodów im. Stalina w Moskwie przemawiał szlifierz N. Szczerbakow. Pracuje on w tej fabryce blisko 20 lat. Wyrażając myśli i uczucia wszystkich robotników N. Szczerbakow podkreślił:

— Z całego serca aprobujemy uchwałę rządu radzieckiego o emisji nowej pożyczki. Oszczędności, które wypozyczamy państwu idą na realizację programu budownictwa komunistycznego, na podniesienie stopy życiowej ludności.

Kontynuowanie dyskusji na podstawie propozycji radzieckich umożliwi osiągnięcie porozumienia w kwestii koreańskiej

Przemówienie ministra Czou En-lai

GENEWA (PAP). W dniu 11 czerwca na posiedzeniu plenarnym konferencji genewskiej, poświęconym problemowi koreańskiemu, minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai wygłosił przemówienie, w którym oświadczył:

— W dniu 5 czerwca przewodniczący delegacji radzieckiej W. M. Mołotow przedstawił konferencji pięciopunktową propozycję, aby umożliwić osiągnięcie wstępnego porozumienia co do podstawowych zasad problemu koreańskiego. Delegacja Chińskiej Republiki Ludowej popiera w całej pełni tę propozycję ministra Mołotowa. Zadaniem naszej konferencji jest znalezienie w drodze rokowań sposobów pokojowego uregulowania problemu koreańskiego. Skoro osiągnęliśmy zbieżność punktów widzenia lub prawie zbieżność punktów widzenia co do pewnej nielicznej ilości spraw, powinniśmy ustalić, jakich spraw to dotyczy, a następnie kontynuować dyskusję nad sprawami, co do których poglądy nasze różnią się, w celu osiągnięcia całkowitego porozumienia na temat różnych problemów. Uważamy, że jest to rozsądny sposób, w ten właśnie sposób konferencja nasza powinna doprowadzić do pokojowego uregulowania problemu koreańskiego. Wysuwamy wniosek, aby pięciopunktowa propozycja ministra W. M. Mołotowa została przyjęta przez konferencję jako podstawa do dalszej dyskusji.

Na tym samym posiedze-

niu w dniu 5 czerwca pan Bedell Smith, delegat Stanów Zjednoczonych, oświadczył, że nie zgadza się na propozycję ministra Mołotowa. Oponuje on przeciwko utworzeniu komisji ogólnokoreańskiej, która by przygotowała i przeprowadziła wolne wybory w całej Korei. Oponuje on także przeciwko utworzeniu odpowiedniej komisji międzynarodowej, mającej za zadanie sprawowanie nadzoru nad wolnymi wyborami w Korei.

Argumenty wysuwane przez delegata USA na poparcie swego stanowiska nie wytrzymują jakiegokolwiek krytyki.

W celu przygotowania i przeprowadzenia wolnych wyborów w całej Korei oraz w celu ułatwienia zbliżenia między północną a południową częścią Korei, konieczne jest utworzenie komisji ogólnokoreańskiej, w skład której weszłyby przedstawiciele obu stron, tj. Koreańskiej Republiki Ludowej i Demokratycznej i Republiki Koreańskiej. Utworzenie takiej komisji jest konieczne dlatego, że wybory ogólnokoreańskie są sprawą samego narodu koreańskiego i nikt nie może go w tym zastąpić. Jednocześnie w adomo powszechnie, że zjednoczenie Korei w drodze pokojowej będzie możliwe tylko w wyniku porozumienia osiągniętego w drodze rokowań między obu stronami, tj. między przedstawicielami Koreańskiej Republiki Ludowej i Demokratycznej i przedstawicielami Republiki Koreańskiej. Prawdą jest, że wobec istnienia napięcia między Koreą północną i południową wyłoniu się trudności w osiągnięciu porozumienia w drodze rokowań między Koreańską Republiką Ludową - Demokratyczną a Republiką Koreańską. Jednakże w celu doprowadzenia do zjednoczenia Korei w drodze pokojowej nie wolno unikać tych trudności, lecz trzeba je przezwyciężyć. Jasne jest, że drogą do przezwyciężenia tych trudności nie jest utrzymywanie obecnego stanu napięcia między obu częściami Korei, ani narzucenie woli jednej strony drugiej stronie, lecz dążenie do zbliżenia obu stron i do osiągnięcia porozumienia w wyniku rokowań. Jest to jedyny rozsądny i mogący być zastosowany w praktyce sposób. Jest to także cel powołania komisji ogólnokoreańskiej. Delegat Stanów Zjednoczonych usiłował dowiedzieć, że komisja ogólnokoreańska będzie niezdolna do działania, ponieważ będzie w niej obowiązywało „prawo weta”. W rzeczywistości delegat amerykański sprzeciwia się zasadzie jednomyślności komisji ogólnokoreańskiej dlatego, że chodzi mu o dianie klucze lisymanowskiej możliwości narzucania swej woli drugiej stronie, reprezentowanej w tej komisji.

Aby dopomóc komisji ogólnokoreańskiej w nadzorowaniu wolnych wyborów w całej Korei, delegacja Chińskiej Republiki Ludowej zaproponowała utworzenie międzynarodowej komisji państw neutralnych, która by sprawowała ten nadzór. Ponieważ wszyscy uczestnicy konferencji zgodzili się co do samej zasady międzynarodowego nadzoru nad wolnymi wyborami ogólnokoreańskimi uważamy, że sprawa ta powinna być uregulowana w pierwszej kolejności. Tymczasem delegat Stanów Zjednoczonych domaga się, aby wolne wybory w całej Korei odbyły się pod patronatem Narodów Zjednoczonych i sprzeciwia się utworzeniu odpowiedniej komisji międzynarodowej dla nadzoru nad tymi wyborami. Zajmując takie stanowisko, delegat Stanów Zjednoczonych wykazuje, że

nie chodzi mu o uregulowanie tej kwestii. Podkreślił wielokrotnie, że konferencja nasza nie ma nic wspólnego z Organizacją Narodów Zjednoczonych.

Organizacja Narodów Zjednoczonych jest jedną ze stron walczących w wojnie koreańskiej. Trudno sobie wyobrazić, by jedna ze stron walczących w wojnie koreańskiej nadzorowała ogólnokoreańskie wolne wybory. Na posiedzeniu w dniu 11 maja pan P. H. Spaak, szef delegacji brytyjskiej, również oświadczył: „Jasne jest, że międzynarodowy organ dobrych usług i nadzorowania powinien budzić równe zaufanie wszystkich stron zainteresowanych”. Czy delegat Stanów Zjednoczonych rzeczywiście wierzy, że Koreańska Republika Ludowa - Demokratyczna darzyłaby zaufaniem Organizację Narodów Zjednoczonych, która przez trzy lata prowadziła przeciwko niej wojnę i przyniosła jej niesłychane nieszczęścia?

Pragnąc przeciwstawić się nadzorowaniu ogólnokoreańskich wolnych wyborów przez międzynarodową komisję, złożoną z państw neutralnych, delegat USA nie cofa się przed wypaczeniem faktów i gwałtownymi atakami na komitę nadzorczą państw neutralnych w Korei.

Pragnąc zamaskować zatrzymanie przemocą jeńców koreańskich i chińskich, strona amerykańska czterokrotnie usiłowała wykorzystać komisję nadzorczą państw neutralnych do przeprowadzenia badań na podstawie fałszywego zarzutu USA o rzekomym zatrzymaniu jeńców w obozach przez stronę koreańsko-chińską. Odrzucenie tego żądania strony amerykańskiej przez przedstawicieli Polski i Czechosłowacji w komisji nadzorczej państw neutralnych było słusznym i koniecznym dla utrzymania w mocy układu rozejmowego w Korei. Należy pamiętać, że układ rozejmowy, dotyczący wymiany jeńców i sprzętu wojennego, strona amerykańska sformułowała do Korei od chwili zawarcia rozejmu poważną ilość sprzętu wojennego. Stworzyło to szereg trudności dla komisji nadzorczej państw neutralnych. W celu skutecznego nadzorowania wykonania postanowień układu rozejmowego w sprawie wymiany jeńców i sprzętu wojennego, komisja nadzorcza państw neutralnych powzięła jednomyślnie szereg specjalnych postanowień dotyczących m. in. informowania o wymianie jeńców i sprzętu wojennego, przeprowadzania kontroli na miejscu w portach wejściowych w zapleczu inspekcji statków w portach wejściowych w zapleczu otwierania skrzyń w celu sprawdzenia ich zawartości itd. Jednakże strona amerykańska wielokrotnie naruszała te postanowienia. Wystarczy powołać się, jak sądzę, na dokumenty, które ustaliły wypadki pogwałcenia tych postanowień przez stronę amerykańską. Dokumenty te podpisał jednomyślnie przedstawiciel Polski, Czechosłowacji, Szwecji i Szwajcarii w komisji nadzorczej państw neutralnych i jej zespołach. Chodzi m. in. o dokumenty przedstawione 11 września, 16 września, 10 listopada i 22 grudnia 1953 r. oraz 27 kwietnia i 19 maja 1954 r. Dokumenty te w całej pełni wykazały bezpodstawną twierdzenie, że działalność komisji nadzorczej państw neutralnych w Korei była sparaliżowana wskutek tego, że biorą w niej udział przedstawiciele Polski i Czechosłowacji. W rzeczywistości, wbrew tym trudnościom, stwarzanym przez stronę amerykańską, komisja nadzorcza państw neu-

tralnych wykonała w zasadzie swe zadanie udzielenia pomocy w realizacji warunków rozejmu w Korei.

Strona amerykańska sama wielokrotnie naruszała układ o rozejmie w Korei i w ten sposób stwarzała szereg trudności dla komisji nadzorczej państw neutralnych. Mimo to delegat USA oczerniał stronę koreańsko-chińską, za rzucając jej, że naruszała układ o rozejmie, i wbrew osiągnięciom komisji nadzorczej państw neutralnych w Korei utrzymywał bezpodstawnie, że działalność tej komisji „w najlepszym wypadku oznacza brak wszelkiej kontroli”. Jest to wysoce zdumiewające. Takie fałszywe twierdzenie „delegata Stanów Zjednoczonych nie może oznaczać nic innego niż to, że nie tylko pragnie on przeszkodzić konferencji genewskiej w osiągnięciu porozumienia w sprawie międzynarodowej kontroli wolnych wyborów w Korei, lecz usiłuje również wynaleźć pretekst do rozwiązania komisji nadzorczej państw neutralnych w Korei, by uzyskać w ten sposób więcej swobody w uzbrajaniu armii Li Syn muna, by podważyć rozejm w Korei i zagrozić pokojowi w Korei oraz bezpieczeństwu Chin.

Wobec tego, że rozejm opiera się na wzajemnym dążeniu obu stron walczących do zaprzestania walki nadzorowanie rozejmu nie powinno stanowić żadnego poważnego problemu. Faktem jest że sprawa międzynarodowej kontroli rozejmu nie następcza żadnych poważnych problemów w rokowaniach rozejmowych w Korei, natomiast sprawa kontroli międzynarodowej stała się przedmiotem poważnej dyskusji przy omawianiu kwestii przywrócenia pokoju w Indochinach.

Rząd Stanów Zjednoczonych zgodził się na kontrolę rozejmu w Korei przez komisję nadzorczą państw neutralnych, w skład której wchodzi przedstawiciele Polski i Czechosłowacji, wysunął jednak obiekcje przeciwko nadzorowaniu rozejmu w Indochinach przez inną komisję państw neutralnych, w skład której również mają wejść przedstawiciele Polski i Czechosłowacji.

Argumenty delegata USA nie są uzasadnione i nie są zgodne z faktami. Jego dążenia są sprzeczne z aspiracjami milijonów pokój narodów całego świata. Pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej jest ściśle związane z sprawą pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie i na całym świecie. W naszej dyskusji w sprawie pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej osiągnęliśmy zbieżność poglądów lub prawie zbieżność poglądów w nielicznej ilości spraw. Nie ma żadnego powodu, dla którego mielibyśmy na tym poprzestać. Nie ma też żadnego powodu, dla którego nie mielibyśmy kontynuować naszej dyskusji na podstawie propozycji ministra Mołotowa, by znaleźć porozumienie. Delegat Stanów Zjednoczonych powiedział na posiedzeniu 5 czerwca, że jeśli chodzi o jego delegację, to jest ona gotowa oddać sporne momenty pod sąd światowej opinii publicznej. Nie wiemy, co miał na myśli. Jeśli miał na myśli postąpić tak, by zadośćuczynić krzykom klikki lisymanowskiej w sprawie opuszczenia konferencji genewskiej i sądził, że nie ma potrzeby przedłużania naszej konferencji, to nie możemy się z nim zgodzić. Jesteśmy przekonani, iż światowa opinia publiczna również na to nie pozwoli.

Piątkowe posiedzenie plenarne konferencji genewskiej

GENEWA (PAP). W piątek 11 bm. odbyło się pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa kolejne plenarne posiedzenie 19 delegacji uczestniczących w dyskusji nad sprawą Korei. Na posiedzeniu tym przemawiali: minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej - Czou En-lai, delegat Kanady Ronning, delegat Nowej Zelandii Mc Intosh, minister spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Nam Ir, brytyjski minister spraw zagranicznych Eden, delegat Syjamu Wan, belgijski minister spraw zagranicznych Spaak, francuski minister spraw zagranicznych Bidault.

Wszyscy mówcy nawiązali do wniesionych 5 czerwca przez delegację radziecką propozycji podkreślając, że co do pewnych kwestii związanych z problemem koreańskim, konferencja mogłaby już obecnie powziąć uzgodnioną uchwałę, podczas gdy inne zagadnienia, co do których ujawniły się rozbieżności, należałoby rozpatrywać dodatkowo.

Stanowisko delegacji Chińskiej Republiki Ludowej przedstawił minister spraw zagranicznych Czou En-lai.

Następny mówca, delegat Kanady Ronning wygłosił obszernie polemiczne przemówienie, w którym poruszył najrozmaitsze zagadnienia. Mówca usprawiedliwił m. in. udział wojsk kanadyjskich w agresywnej wojnie przeciwko narodowi koreańskiemu i bronił „autorytetu ONZ”.

Omawiając sprawę przeprowadzenia wyborów ogólnokoreańskich, mówca połączył to ze sprawą działalności komisji nadzorczej państw neutralnych w Korei, przy czym nie omieszkał powtórzyć oklepanych oszczerstw przeciwko przedstawieliem Polski i Czechosłowacji w tej komisji. Delegat Kanady wymienił szereg zagadnień natury technicznej, których wyjaśnienie

uważa za konieczne przed rozstrzygnięciem najbardziej podstawowych kwestii. Uznaje on wprowadzenie „w zasadzie” potrzebę powzięcia uzgodnionej uchwały dotyczącej głównych zagadnień, twierdzi jednak, iż w chwili obecnej byłoby to niewskazane.

W podobnym duchu utrzymane było przemówienie delegata Nowej Zelandii, Mc Intosha.

Z kolei przemawiał minister Nam Ir w imieniu delegacji Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej.

Następnie zabrał głos brytyjski minister spraw zagranicznych Eden, który oświadczył, że zgadza się całkowicie z tym wszystkim, co powiedzieli przedstawiciele Kanady i Nowej Zelandii. Eden poświęcił wielką część swego oświadczenia wywodom na temat roli ONZ. Oznajmił on, że delegacja brytyjska przeciwstawia się oskarżeniu, iż ONZ straciła autorytet moralny i kwalifikacje do uregulowania kwestii koreańskiej, skoro firmowała agresję w Korei. Nadzór

nad wyborami ogólnokoreańskimi powinien się odbywać — zdaniem Edena — pod auspicjami ONZ. Eden krytykował dalej propozycję w cofania obcych wojsk z Korei przed wyborami, twierdząc, że Korea pozostała by wówczas „bezbronna”. Za sprawy podstawowe, co do których — jak stwierdza Eden — istnieją wciąż jeszcze rozbieżności, delegacja brytyjska uważa sprawę „autorytetu ONZ” oraz sprawę „wolnych wyborów” pod auspicjami także ONZ.

Dalej przemawiali delegaci Syjamu, Belgii i Francji, zajmując podobne stanowisko jak przedstawiciele Kanady, Nowej Zelandii i Wielkiej Brytanii. Również oni uchylili się od zajęcia rzeczowego stanowiska wobec propozycji ministra Mołotowa.

Na zakończenie piątkowego posiedzenia minister Mołotow jako przewodniczący zakomunikował, że delegacja, którzy przewodniczą na posiedzeniach poświęconych kwestii koreańskiej, ugodniali między sobą tryb dalszych prac konferencji w tej sprawie.

Przed głosowaniem nad votum zaufania dla rządu Laniel

PARYŻ (PAP). Jak już donosiliśmy, w czwartek podczas debaty w Zgromadzeniu Narodowym nad sprawą Indochin premier Laniel postawił kwestię zaufania dla swego gabinetu.

Głosowanie nad kwestią zaufania ma się odbyć w sobotę 12 czerwca rano.

W piątek wieczorem szanse zdobycia większości przez gabinet Laniel były oceniane przez agencje Reutera i inne zachodnie agencje prasowe — jako nikłe.

Jeśli chodzi o stanowisko poszczególnych partii politycznych w sobotnim głosowaniu nad votum zaufania dla gabinetu Laniel, to nie ulega żadnej wątpliwości, że deputowani komunistyczni

i socjalistyczni będą głosowali przeciwko rządowi. — Wśród radykałów zaznaczają się pewne wahania, ale jest mało prawdopodobne, aby rząd zdołał odzyskać wpływy w tej partii i aby jej przedstawiciele głosowali w sobotę za zaufaniem dla Laniel, poza tym część b. gaullistów, a mianowicie tzw. grupa URAS, wypowiada się stanowczo przeciwko rządowi. Tak więc, Laniel może liczyć jedynie na poparcie partii katolickiej (MRP), części „niezależnych” i deputowanych „chłopiejskich” oraz części b. gaullistów należących do tzw. „Akcji republikańskiej i społecznej” (ARS), co nie wystarczy do uzyskania większości.

Z obrad sesji Miejskiej Rady Narodowej

Plany są piękne, ale teraz należy oczekiwać na ich szybką realizację

KONKURS — PLEBISCYT

Zespół kuchenny „Jutrzenka” i jej kierownik T. Szeliga typowani są do tytułu najlepszych

Nasz Konkurs-Plebiscyt o tytuł najlepszego kucharza, najlepszego kelnera i najlepszego zespołu kuchennego RzZG, stają się z każdym dniem coraz bardziej popularne.

„Jako stali bywalcy zakładów gastronomicznych przyjąłem wiadomość o zorganizowaniu Konkursu-Plebiscytu o tytuł najlepszego kucharza, kelnera i zespołu kuchennego rzeszowskich zakładów żywienia zbiorowego — z pełnym uznaniem i przekonaniem, że na odcinku sprawnej obsługi zaopatrzenia konsumenta nastąpi niewątpliwie poprawa.

Z dotychczasowej obserwacji uważam, że najsmaczniejsze i najlepsze potrawy przygotowuje szef kuchni restauracji „Jutrzenka” — ob. Marian Sliwka. Najlepszym zaś kelnerem, zawsze uprzejmym, szybkim i wykazującym troskę o konsumenta to ob. Marek Waszczyk z „Jutrzenki”. Odnosiłem najlepsze wrażenia z kierownika podręczymy opinii ob. Krystyny Janda, wyróżniającej kierownika „Jutrzenki” ob. Tadeusza Szeligę.

Kończąc, apeluję do wszystkich konsumentów zakładów gastronomicznych naszego miasta aby nadsyłali jak najwięcej wypowiedzi na Konkurs-Plebiscyt przez co wpłyną na podniesienie standardu pracy rzeszowskich zakładów żywienia zbiorowego.

My również dołączamy się do apelu ob. J. S. i czekamy na dalsze głosy naszych Czytelników.

W ubiegły poniedziałek odbyła się zwyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej, na której omawiano budżet i plany gospodarcze Rzeszowa na rok 1954.

Budżet naszego miasta przewiduje na sfinansowanie działalności przedsiębiorstw handlowych kwotę 2.948.633 zł, z czego na wydatki inwestycyjne 1.931.000 zł. Biorąc pod uwagę potrzeby poszczególnych dzielnic, zaprojektowano uruchomienie sześciu nowych punktów zakładów żywienia zbiorowego, oraz wybudowanie i oddanie do użytku nowego placu targowego przy ulicy Świątczaka.

Rzeszowskie Zakłady Przemysłu Terenowego produkować będą na szeroką skalę cement dentystyczny, oraz zwiększą o 23 proc. produkcję sprzętu pasiecznego poszukiwanego dotąd przez pszczelarzy. Wytwórnia tego sprzętu będzie dzięki wysokim inwestycjom jedną z największych w naszym kraju.

Obok rozwoju drobnej wytwórczości szczególnie zaakcentowano w planie na 54 r. rozwój sieci punktów usług. Plan zakłada uruchomienie 20 nowych punktów usług tak, że stan ich pod koniec roku wyniesie 96.

W dziedzinie rolnictwa plan przewiduje wzrost obszaru gruntów pod ogródki działkowe.

Wielką uwagę poświęcono w planie potrzebom bytowym świata pracy, a więc rozwojowi budownictwa, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. W związku z tym przed przedsięwzięciami budowlanymi naszego miasta (Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych) stoją zadania skrócenia czasu budowy poszczególnych obiektów inwestycyjnych, oraz terminowego wykonania wszystkich robót przy remontach budynków mieszkalnych, a zwłaszcza budowy szkół podstawowej w dzielnicach Pobitno.

Miejskie Przedsiębiorstwo

Robót Drogowych będzie miało za zadanie w jak najkrótszym czasie ukończyć przebudowę drogi wylotowej Rzeszów — Tyczyn, gdyż dotychczasowy jej stan uniemożliwia tamt. ludności komunikację z miastem.

Poważny fundusz (15.022.639 zł) przeznaczony na rozwój gospodarki komunalnej i mieszkaniowej pozwoli polepszyć sytuację mieszkaniową w Rzeszowie, rozbudować urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne oraz usprawnić komunikację miejską.

MKS ma zwiększyć w roku bieżącym swój „tabór” o jeden autobus, ale i to nie poprawi o wiele sytuacji, gdyż jak wiemy pozostałe autobusy na skutek częstych awarii nie obsługują należycie mieszkańców (dlaczego obecnie autobusy nie kursują?).

Przewiduje się oddanie do użytku w br. 745 izb mieszkalnych. Z tej ilości oddano już do końca kwietnia 26 izb w śródmieściu i 58 izb przy ulicy Dąbrowskiego. Do końca roku

oddanych zostanie jeszcze 287 izb w śródmieściu, 358 przy ulicy Dąbrowskiego, 100 izb przy ulicy Obronców Stalingradu, oraz 80 domków jedno i dwurodzinnych, wybudowanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową. Przewiduje się również polepszenie stanu ulic, placów i chodników rzeszowskich.

30 proc. ogółu wydatków przeznaczyl budżet naszego miasta na sfinansowanie urządzeń kulturalnych i społecznych, a 19,8 proc. przeznacza na szkolnictwo podstawowe.

Celem zapewnienia młodzieży szkolnej dojeżdżającej do miasta odpowiednich warunków projektuje się uruchomienie świetlicy dworcowej, szkoły podstawowej w dzielnicy Pobitno i internatu. 11,2 proc. przeznacza budżet na sfinansowanie działalności placówek leczniczych i na budowę trzech nowych poradni lekarskich.

W zakresie pomocy społecznej budżet przewiduje 585 tys. złotych na utrzymanie Państwowego Zakładu dla Nieuleczalnie Chorych, oraz na zasiłki i zapomogi.

Ponadto Komisja Oświaty i Kultury korzystając z posiedzenia sesji budżetowej MRN wystąpiła z apelem uruchomienia w naszym mieście wyższej uczelni z funduszy przeznaczonych w budżecie na cele oświatowe.

Budżet i plany gospodarcze naszego miasta są piękne. Należy teraz oczekiwać na ich szybką i terminową realizację.

J. N.

W przeddzień Górskiego Raidu w Bieszczadach

Zaledwie dwa dni dzielą nas od rozpoczęcia się Raidu Górskiego w Bieszczadach Zachodnich. W poniedziałek 14 czerwca, z pięciu punktów wyruszy 81 drużyn, które przez 6 dni wędrować będą przez piękny teren górski, zdążając na wielką manifestację pod pomnikiem wzniesionym w miejscu śmierci generała Karola Świerczewskiego, poświęconą uczczeniu jego bohaterstwa, oraz oddania hołdu pamięci chłopów, powstańców leskich z 1932 r. Manifestacja ta w dziesięciolecie Polski Ludowej będzie miała specjalnie uroczysty charakter.

Raid Górski w Bieszczadach to impreza, która jeszcze nigdy nie była w Polsce przeprowadzona. Uczestnicy jej wykazać muszą wielkie doświadczenie i orientację w terenie, pozbawionym ścieżek i znaków turystycznych, sieci schronisk, punktów zaopatrzenia, łączności telefonicznej i wielu podobnych ułatwień, służących turystom w innych rejonach gór.

W zamian za poniesione trudy, dźwiganie ciężkich plecaków, namiotów, żywności na okres 6 dni, kuchenek turystycznych itp. oczekują turystów wspaniałe przeżycia, jakie tylko dać może wędrowka po pięknym terenie górskim, w otoczeniu bogatej przyrody.

W Raidzie biorą udział wprawni, wysokokwalifikowani turyści. Opisy krajoznawcze przebytych w czasie Raidu szlaków, które złożą oni na konkurs, ogłoszony przez PTK, otworzą drogę w Bieszczady szerokim rzeszom młodzieży i świata pracy.

W ilości zgłoszeń przoduje województwo krakowskie, które wystawia 27 drużyn, liczących 133 uczestników, następnie jest województwo łódzkie — drużyn 17, uczestników 91 i dalej Wrocław — drużyn 13, uczestników 66, Warszawa — 9 drużyn, uczestników 45, a ponadto Poznań, Łódź, Gdańsk, Rzeszów, Szczecin i Lublin.

Wojewódzki Złoty przodowników czytelnictwa

Na zakończenie tegorocznych „Dni Oświaty, Książki i Prasy” odbędzie się w Rzeszowie w niedzielę 13 bm. w sali Teatru Ziemi Rzeszowskiej Wojewódzki Złoty Przodujących Czytelników i Organizatorów Czytelnictwa, którzy wyróżnili się w okresie IV etapu konkursu czytelników wiejskich.

Zjawia się tam przedstawiciele literatów i wydawców, będzie to już bowiem po zakończeniu zjazdu literatów. Zarówno pisarze, jak i przedstawiciele wydawnictw będą się wsluchiwać w głosy dyskusantów, dowiedzą się o zainteresowaniach i życzeniach czytelników. Przekonają się, jakich książek naprawdę w terenie potrzeba, o jakie proszą czytelniczy.

Złoty będzie również zakończeniem IV etapu konkursu czytelników wiejskich. Na złociste padnie zapewne wiele uwag, jak książka rolnicza i popularno-naukowa pomogła uczestnikom w ich pracy.

Wojewódzkie eliminacje amatorskich zespołów teatralnych

W dniach od 11 do 17 bm. odbędą się w sali WDK ZZ w Rzeszowie Wojewódzkie Eliminacje Amatorskich Zespołów Teatralnych. Wezmą w nich udział najlepsze oddziałowe eliminacji powiatowych zespoły teatralne.

Program eliminacji: Sobota (12. VI.) godz. 16 — „Przyjaciele” Uspieńskie go — Zakł. Met. Dębicy. — Godz. 19.30 „Zemsta” Fredry — PSS Jarosław.

Niedziela (13. VI.) godz. 10 — „Pawilon pod sosnami” — Rusinka, Szpital Wojewódzki Rzeszów. Godz. 14 — „Zwycięstwo” Warmińskie go — Zespół Niegłowice. Godz. 18 — „Intryga i miłość” Schillera — Dom Górnicka Krosno.

TYDZIEŃ W SPORCIE

Zakończyły się półfinałowe eliminacje piłkarskie juniorów wojewódzkiego w czterech grupach. W finale, który rozegrany zostanie w dniach 15, 16, 17 b. w Rzeszowie spotkają się BUDOWLANI PRZEMYSŁ, STAL STALOWA WOLA, START RYMANÓW oraz OGNIWO RZESZÓW. Ta ostatnia drużyna do-

pięro po czwartkowym decydującym spotkaniu zwyciężając Stal Dębica (2:1) zakwalifikowała się do mistrzostw finałowych.

Znany również pierwszego zdo był być pucharu WKKF w szermierce. Jest nim rzeszowska SPOJNIA, która nie przegrała ani jednego spotkania. Decydujący pojedynek najlepszych zespołów naszego województwa (Spójni i Stali) stał na dobrym poziomie. Niespodzianką była porażka mistrza województwa we florecie CZ. BUSZA (Stal) z B. LEWICKIM. III miejsce zajął szermierze krośnieńskiego WŁO KNIARZA, IV zaś SKS-u Krosno. Szermierze krośnieńskiego Włókniarza przygotowują się obecnie pod okiem ob. MULLERA do mistrzostw swego zrzeszenia, które odbędą się w Szczecinie. Znowu nowe rekordy województwa ustanowili w tym tygodniu lekkoatleci. Nowy rekord ustanowiła sztafeta mieleckiej STALI na dystansie 4 x 100 m — czasem 44,9. Rekordowe wyniki osiągnęli Włókniarze podczas spartakiady swego zrzeszenia w Łodzi. Według relacji kierownika grupy rzeszowskiej ob. Kubita — BABIARZ z Rakuszawy wyrównał rekord województwa w biegu na 400 m czasem 51,7. KRUPA w skoku o tyczce startując w kategorii juniorów osiągnął wynik lepszy od dotychczasowego rekordu województwa — 3,33. Jest to równocześnie najlepszy wynik tegoroczny w tej konkurencji w skali wojewódzkiej. MARKOWSKA w rzucie oszczepem osiągnęła również wynik lepszy od dotychczasowego rekordu — 37,43 m.

O nowe rekordy swego zrzeszenia w skali wojewódzkiej po-

starali się zawodnicy z mieleckiej Stali oraz SINIAK z Ogniva w trójskoku — 13,63 i G. SZMUCOWNA w biegu na 400 m wynikiem 1:05,3. Wynik SINIAKA w trójskoku jest najlepszy w tegorocznym sezonie.

Ale rekordy ustanowili nie tylko lekkoatleci. Łucznik rzeszowski Budowlanych JOZEF GIER LACH osiągnął dwa rekordowe wyniki i to w skali ogólnopolskiej — w trójbolu oraz w strzelaniu na 25 m. Wynik ten uzyskał on podczas tradycyjnego meczu łuczniczego RZESZÓW-WARSZAWA, który zakończył się zwycięstwem Warszawy 8.559 — 8.460, a nie jak mylnie podaliśmy uprzednio 8.659—8.459.

Najwyższy areopag trenerów piłkarskich — Rada Wojewódzka — miała zbierać się we wtorek, by zadecydować nad zagadnieniami poziomu piłkarskiego. Niestety nie zastanawiali się nad tym, bo było tylko 3-ech trenerów, w tym jeden ob. Malczyk przyjechał — na darmo — aż ze Stalowej Woli.

Niedobrze koledzy trenerzy! Jest przerwa. Jest więc czas, by skontrolować co dzieje się w terenie. Jak prowadzą treningi instruktorzy i ich pomocnicy w klubach niższych. Oni czekają na Was, na Was cenny głos doradczy.

Zbigniew Rybak

Imprezy sportowe

NIEDZIELA Godz. 9.30 — Stadion Ogniva ul. Krakowska — MISTRZOSTWA POLSKI W TRÓJBOLU KOBIET oraz PIĘCIOBOJU I BIEGU JEDNOGODZINNYM MECZYŃ. Godz. 9.30 — Boisko przy ul. Langiewicza: BUDOWLANI Rzeszów — SPOJNIA Rzeszów — o mistrz. kl. A. Godz. 10.15 — Boisko Spójni w Staromieściu: OGNIWO i Rzeszów — SPOJNIA Jasło — o mistrz. kl. A. Godz. 11.15 — Boisko przy ul. Langiewicza: GWARDIA Rzeszów — SPOJNIA Łańcut — o mistrz. juniorów. Godz. 15.15 — Boisko Spójni w Staromieściu: SPOJNIA i Rzeszów — BUDOWLANI i Rzeszów — o mistrz. kl. B. Godz. 15.30 — Stadion przy ul. Langiewicza: STAL i Rzeszów — GÓRNIK Sanok — o mistrz. kl. A. Godz. 17.15 — Boisko w Zaczepnie: LZS Przybyśzówka — FNIA Kralowice — o mistrz. kl. B. Godz. 17.30 — Boisko przy ul. Langiewicza: STAL Rzeszów — BUDOWLANI Przemysł — teatralny mecz drużyn III ligi.

W SOBOTĘ I NIEDZIELE W RZESZOWIE

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 1, ul. 3 Maja 14 Apteka Społeczna nr. 4 ul. Dąbrowskiego 56, tel. 10-34 Pogotowie Ratunkowe ul. Obronców Stalingradu 29, tel. 09 Straż Pożarna ul. Mickiewicza 10, tel. 08

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — sobota i niedziela — „Grzech” — godz. 19-1a

MUZEU

MUZEU OKRĘGOWE W RZESZOWIE — Rynek 6, czynne od godz. 10-15 MUZEU W ŁAŃCUCIE — czynne od godz. 9-15

KINA

APOLLO (ul. W. Hiberna) — sobota i niedziela „Okryty szturmem bastion” — prod. radzieckiej — godz. 16, 18 i 20 PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — „Express Moskwa-Ocean Spokojny” — prod. radzieckiej, sobota godz. 17 i 19 niedziela godz. 15, 17 i 19

WYSTAWY

WDK ZZ — wystawa: „Dorobek X-lecia Polski Ludowej w zakresie literatury” — czynna od godz. 10-18 Sali zesp. kult. - oświatowego „Echo” w Staromieściu — wystawa pt.: „Książka rolnicza dzwignia postępu” — czynna od godz. 15-19 MUZEU W RZESZOWIE — Rynek 6 — wystawa książek i czasopism wydawanych na terenie Rzeszowa.

ODCZYTY

WOJEWÓDZKI KLUB TPRP — sobota — godz. 18.30 — wieczór dyskusyjny nad powieścią A. Fadlejewa „Opowieść o prawdziwym człowieku”

RADIO

SOBOTA 5.25, 17.30 — Rzeszowska audycja lokalna — program odbierany przez głośniki. Program I — na fall 1322 m Program dnia 7.40 15.25 Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.50 12.04 16.00 20.00 23.00. 5.10 Audycja dla wsi 5.25 Muzyka poranna 5.40 Koncert poranny 6.15 Muzyka polska 6.30 Kalendarz radiowy 6.37 Muzyka rozrywkowa 6.50 Gimnastyka 7.15 Mozaika rozrywkowa 8.00 Koncert poranny 9.00 Dla klas VII 9.30 Koncert solistów 10.00 Muzyka poranna 10.30 Aleksander Glazunow: IV symfonia es-dur op. 48 11.05 Dla klas III-IV 11.30 Muzyka i aktualności 12.10 Muzyka rozrywkowa 12.25 „Na swojską nutę” 12.45 Audycja dla wsi 13.00 Przerwa 15.30 Dla dzieci 16.05 Rosyjskie pieśni ludowe 15.35 Recital skrzypcowy Trena Dubiskiej 17.00 Z życia Związku Radzieckiego 17.30 Koncert rozrywkowy 18.20 Ulubione melodie 18.40 „Korespondenci sportowi donoszą” 18.50 Przy sobocie po robocie 19.50 Audycja dla wsi 20.30 Muzyka taneczna 21.50 Felieton 24.00 D. c. muzyki tanecznej 22.30 „Twórcy operetki” — Jan Strauss 25.05 Muzyka taneczna. Program II — na fall 367 m Program dnia 7.43 13.05 Wiadomości 7.50 14.00 18.45 21.30 23.55. 8.00 Koncert poranny 9.00 Dla klas VII 9.30 Koncert solistów

10.00 Przerwa 13.10 Przegląd prasy społecznej 13.15 Koncert rozrywkowy 14.10 Dla klas I i II 14.30 Dla klas VII 15.00 Gra zespołu instrumentalnego Jerzego Wasliaka 15.40 Młodzieżowe pieśni różnych narodów 16.00 Tematy szekspierskie w muzyce 17.00 Dla dzieci 17.30 „Na warszawskiej fali” 18.00 „Ze sportu” 18.05 Primabalerina — wiązanka melodii baletowych 18.20 Audycja konkursowa „Czy znasz tę książkę” 18.25 Rozmowy o polityce 18.40 Pieśni o wiosnie i kwiatach 19.00 Muzyka i aktualności 19.25 „Krótka rozprawa młodej panienki, wójcie i plebanem” — Mikołaja Reja 19.45 Gra ork. rozgł. warszawskiej PR 20.25 Utwory fortepianowe Smetany 20.40 Zagadka naukowa 31.00 „Jak ucyłem się” fr. opow. Maksyma Gorkiego 21.45 Wiadomości sportowe 21.50 „Pieśni i melodie ludowe” 22.10 Felieton 22.20 Muzyka taneczna 22.50 „Dla każdego coś miłego”

NIEDZIELA

5.25 19.25 — Rzeszowska audycja lokalna — program odbierany przez głośniki. Program I — na fall 1322 m Program dnia 5.53 11.52 Wiadomości 6.00 7.00 16.00 20.00 23.00. 6.05 Muzyka na dzień dobry 6.50 Kalendarz radiowy 7.15 Przegląd prasy społecznej 7.20 Muzyka popularna 8.15 Kwadrans znanych melodii 9.35 „Kolonizacja rajów” montaż fra gmentów powieści Karola Dickensa 10.05 Słuchamy muzyki ludowej 10.30 Utwory fortepianowe Liszta 10.52 Koncert życzeń 12.04 Przerwa 13.00 Dla rodziców 13.15 „W dziesięciolecie bitwy w Iasach Janowskich” 14.00 Audycja dla wsi 15.00 Na fall humoru i satyry

15.30 Tydzień muzyki austriackiej 16.05 Tygodniowy przegląd wydatków 16.20 Dla dzieci 17.20 Dla każdego coś miłego 18.20 Audycja konkursowa „Czy znasz tę książkę” 18.25 „Rozmaitości” czyli magazyn literacki” 19.25 „Na muzycznej fali” 20.45 Gra ork. taneczna PR 21.25 Z cyklu „Słynni wirtuozi” 21.50 Menuhin 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe 22.40 Muzyka taneczna. Program II — na fall 367 m Program dnia 6.33 11.50 Wiadomości 6.40 8.00 16.30 21.30 23.55. 6.45 „Od melodii do melodii” 7.50 Kalendarz radiowy 8.15 Kwadrans znanych melodii 8.30 Muzyka klasyczna 9.00 „Znajomość z Lwem Tołstojem” 9.20 Zespoły świetlicowe przed mikrofonem 9.40 Dla dzieci 10.00 „Nowe nagrania” 10.30 Poezja i muzyka 11.00 Janina Bier — „W dziesięciolecie śmierci” 11.15 „Wieś tańczy i śpiewa” 11.30 Z cyklu „Śpiewacy polscy” 12.04 Poranek symfoniczny 13.00 „Jak Polska duża i szeroka” 13.30 Muzyka dla wszystkich 14.10 „Scena polska — Eva Kunina” 15.00 Koncert chopinowski 15.30 „Z życia Związku Radzieckiego” 16.00 Koncert krakowski ork PR 17.05 Audycja aktualna 17.15 Na radiowej estradzie 18.15 Muzyka taneczna 18.50 Transmisja drugiej połowy meczu piłkarskiego (Ognivo) (Bytom) — Gwardia (Kraków) 19.45 Na muzycznej fall 19.45 Wesoly kramik 20.00 Melodie taneczne 20.30 „Listy kochanków” montaż z książki Gertrud Pisano 21.00 Gra sekstet PR 21.52 Muzyka taneczna 22.30 Wiadomości sportowe 22.40 Z cyklu: muzyka różnych narodów — muzyka węgierska.